

Polska delegacja w Nikaragui

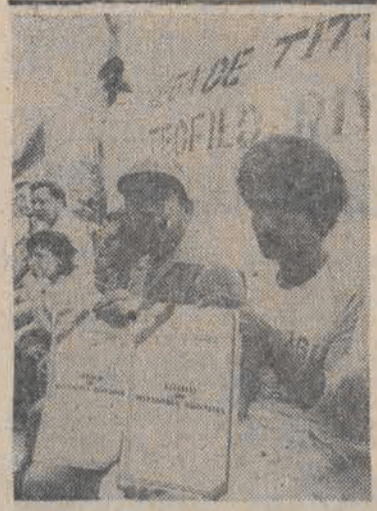
Do Managui przybyła w piątek wieczorem z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie rządu nikaraguańskiego polska delegacja pod przewodnictwem wicepremiera Mięczyława Rakowskiego.

Wizyta jest kolejnym przejawem bliskich i przyjaznych stosunków między obu krajami oraz poparcia Polski dla Nikaragui, znajdującej się w niezwykle niebezpiecznej sytuacji.

Delegacja przybyła z Panamy, gdzie uczestniczyła — na zaproszenie rządu republiki — w uroczystościach obchodzących przez prezydenta elekta, Nicolasa Ardito Barletta.

Polska delegacja złożyła w sobotę wieniec w mauzoleum bohatera narodowego, jednego z założycieli Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino (FSLN) — Carlosa Fonseca Amadora. Tego samego dnia wicepremier Rakowski spotkał się z członkiem ścisłego kierownictwa FSLN, komendantem Vicerem Tirado.

Delegacja odwiedziła rejon Rivas — Masaya — Grenada gdzie spotkał się z miejscowym kierownictwem partii FSLN oraz z członkiem związkowym. Wzięła też udział w wiecu w mieście Grenada.



Przez 5 lat, które minęły od zwycięstwa rewolucji sandinowskiej w Nikaragui, rozdzielono wśród chłopów ponad 1,8 mln hektarów ziemi. Niz: chłop z wioski San Benito prezentuje dokument udania i imieniu z reformy rolnej.

CAF — ADN

„Challenger” wylądował

Amerykański wahadłowiec kosmiczny „Challenger” z siedmioosobową załogą na pokładzie (pięciu mężczyzn, dwie kobiety) wylądował w sobotę o godzinie 12.27 czasu warszawskiego na przylądku Canaveral na Florydzie przy znakomych warunkach atmosferycznych.

Został on wystrzelony w piątek 5 października z miejsca startowego 39-a, oddległego o kilka kilometrów od miejsca lądowania. Przebył 5,6 miliona kilometrów. Zauważanie się z orbity okołoziemskiej rozpoczął nad Australią, 32 minuty przed zakończeniem misji.

SPORT · SPORT ·



Foto: A. WACH

- * W derbach koszykarek lepszy ŁKS.
- * 5 bramek kadrowców przed meczem z Grecją.
- * 3 punkty Anilany w Warszawie.

Szczegóły oraz pozostałe wiadomości sportowe na str. 6.

Wydanie: I
poniedziałek, 15 października 1984 roku
Rok XL 244 (10732)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35904
LÓDŹ
Cena: 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

**Spotkanie w Belwederze
Wyróżnienia dla
zasłużonych nauczycieli**

W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, 13 bm, do Belwederu przybyło 86 zasłużonych pedagogów. Wręczone im dyplomy i odznaki nadanych im przez Radę Państwa tytułów honorowych „Zasłużony Nauczyciel PRL”.

Witając zebranych, przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jablonski powiedział m.in., że doroczne spotkania belwederkie wiążą z rocznicą powstania Komisji Edukacji Narodowej, która wprowadziła do naszej oświaty pojęcie „stanu nauczycielskiego”, obejmującego pedagogów wszystkich szczebli oraz jednolitego systemu szkolnego od najmniejszej wiejskiej szkółki po szkołę główną i uniwersytet. A choć dzieło komisji zniszczyły rozbiory, sama idea szczególnej roli nauczyciela i jego poslannictwa kulturalnego przetrwała.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Komunikat

Ministerstwa Obrony ZSRR

Ministerstwo Obrony ZSRR ogłosiło następujący komunikat:

W dążeniu do uzyskania przewagi militarnej nad Związkiem Radzieckim USA nadal forsują realizację programów konstruowania i rozwijania nowych broni nuklearnych. Szczególną wagę przywiązuje przy tym do masowego rozmieszczenia na morzu, lądzie i w powietrzu rakiety typu Cruise dalekiego zasięgu. Jednocześnie z rozrządzeniem w Europie zachodniej rakiety typu Cruise stacjonarych na lądzie. Stany Zjednoczone wyposażają w rakiety manewrujące dalekiego zasięgu bombowce strategiczne a od połowy bieżącego roku także okręty rakietowe oraz okręty podwodne marynarki wojennej USA.

nerwującymi dalekiego zasięgu stacjonarymi na lądzie.

Obecnie siły zbrojne ZSRR przystąpiły do rozmieszczenia pocisków manewrujących dalekiego zasięgu na bombowcach strategicznych oraz na okrętach podwodnych. Pod względem swej skali postąpiła te odpowiedzialna narastającemu zagrożeniu ze strony USA bezpieczeństwa ZSRR i pozostałych krajów wspólnoty socjalistycznej.

IRA ZAPOWIADA DALSZE ATAKI BOMBOWE

Po zamachu w Brighton

Bomba, która miała pozabawić życia premier Margaret Thatcher i członków jej gabinetu została podłożona w Hotelu Grand w Brighton prawdopodobnie na kilka tygodni przed zjazdem konserwatystów. Takie przypuszczenie wyraził w sobotę szef jednostki antyterrorystycznej Scotland Yardu, Bill Huckleby. Tymczasem trwają gorączkowe poszukiwania sprawców zamachu, który pociągnął za sobą cztery ofiary śmiertelne.

Jak się wydaje władzom dotychczas nie udało się natrafić na ślad

zamachowców. Specjalne komisje w Wielkiej Brytanii i Irlandii Płn. dzień i noc prowadzi dochodzenie. Szef rządu Republiki Irlandii Garret Fitzgerald przyrzekł rządowi brytyjskiemu całkowite odparcie.

W sobotę ekipy ratunkowe wydobły z rumowisk hotelu czwartą ofiarę śmiertelną. Jest nią żona jednego z regionalnych przywódców Partii Konserwatywnej Gordona Shattocka. W piątek wieczorem policja zatrzymała i obecnie przesłuchuje mężczyznę, mogącego mieć związek z zamachem. Został on zatrzymany na lotnisku w Liverpoolu, w chwili, gdy wszedł do samolotu lecącego do Dublinu, stolicy Irlandii. Źródła policji przyznają już, iż nie ma

(Dalszy ciąg na str. 2)

Papież zakończył karaibską podróż

Papież Jan Paweł II zakończył w sobotę dwudniową podróż po Karaibach i powrócił do Rzymu. Ostatnim etapem jego 24 podróży zagraniczną było San Juan na Puerto Rico. Wobec kilkudziesięciu tysięcy wiernych papież akcentował

znaczenie rodziny i napiętnował przerywanie ciąży.

Wcześniej Jan Paweł II złożył 24-godzinna wizytę w Republice Dominikany, inaugurując 9-letni okres przygotowań Kościoła katolickiego do obchodów 500-lecia rozpoczęcia akcji misyjnej w Ameryce Łacińskiej. W stolicy kraju, Santo Domingo oświadczył, że nie ma wątpliwości, iż Kościół musi wnieść wkład w oswojenie społeczne biednych. Musi to jednak dokonywać się zgodnie z Ewangelią. Ubogich nie można traktować jako „klase w walce” powiedział papież, nawiązując do tzw. teologii wyzwolenia. Według AFP papież dokonał quasi-ekskomunikacji tzw. Kościoła ludowego, który stawia w centrum uwagi biednych. Jan Paweł II oświadczył, że nie jest to „Kościół Chrystusa”.

MASAKRA WE WSI LABAJJA

Nie ma spokoju w Libanie

Okupanci Izraelcy i ich popelnicy wchodzący w skład tzw. armii obrony południa Libanu popełnili nowe krwawe przestępstwo na ziemi libańskiej. W piątek interweniowali z marynarkowymi wojskami otoczyli wieś Labajja, położoną w zachodniej części doliny Bekaa i uczynili z niej prawdziwe nabożewisko. Żołnierze wdzierali się do domów, bili wieśniaków, organizowali oblavy i rewizje. Potem spędzili mieszkańców wsi na centralny plac i otworzyli do nich ogień. Jak podaje miejscowa prasa, co najmniej pięć

osób poniosło śmierć, a wielu chłopów odniosło ciężkie rany. Masowe aresztowania i rewizje przeprowadzono również w Kamed el-Loze i w wielu osiedlach położonych w okolicach miasta Nabatja.

Nadal niespokojnie jest w południowym Libanie. W sobotę o świcie nastąpiła eksplozja w miejscowości Jezzin, położonej w odległości 20 km na wschód od Sydonu. Po wybuchu słychać było strzelanie z karabinów maszynowych i krótko wylądowało w tym miejscu kilka izraelskich helikopterów. Došlo do wymiany ognia między siłami izraelskimi a niezidentyfikowanymi oddziałami znajdującymi się poza miastem Jezzin. Rano oddziały izraelskie i oddziały z tak zwanej armii obrony południa Libanu wprowadziły godzinę policyjną w Jezzin i pobliskiej Masgharze i zablokowały dostęp do obu miast.

Nowy sposób zapisywania dat

Od 1 stycznia 1985 r. inaczej pisać daty na potrzeby gospodarcze. Unifikację podjęto w warunkach, wynikających z współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej i naukowo-technicznej oraz intensywny rozwój i wykorzystanie środków automatycznego przetwarzania danych. Dotychczasowe niejednolite formy zapisu w poszczególnych krajach powodowały wiele nieporozumień i pomyłek.

Kierując się zasadami powszechności i jednolitości, a także konwencjami międzynarodowymi, Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości ustanowił Polską Normę PN-82/n-01204 — „numeryczne zapisywanie dat i czasu dnia” — do stosowania we wszystkich działach gospodarki narodowej. Będzie ona obowiązywać powszechnie od przyszłego roku. Ujednolicony zapis numeryczny ma postać: 1984-09-21 lub w formie skróconej: 84-09-21. Podstawowy wyróżnik jakim jest rok, występuje na pierwszym miejscu, następnie miesiąc i dzień — oznaczone każdorazowo dwoma cyframi i użyciem „0” przed cyfrą w przypadku liczb mniejszych od 10.

Powyższe zasady ujęte w normach dotyczą szczególnie korespondencji bieżącej, dokumentów handlowych, przewoźnych, systemów elektronicznego przetwarzania danych itp. Wspomniana norma nie wyklucza innego niż numeryczny sposobu zapisu dat w treści korespondencji, w nagłówkach (tytułach) aktów normatywnych, w publikacjach, itp. Np.: pismo okólnie z dnia 10 sierpnia 1984 r., zwołanie posiedzenia na piątek 24 września br., odpowiadać na pismo z dnia 28 lipca br., itp. W tym względzie obowiązuja zasady poprawnego pod względem językowym redagowania pism.

(PAP)

(PAP)

Inauguracja „Roku Żeremskiego”

14 października — w 120 rocznicę urodzin Stefana Żeremskiego, pisarza związanego z ziemią kielecką — inaugurowany został w Kielcach „Rok Żeremskiego”, nad którym patronat objęła Narodowa Rada Kultury. W sali kieleckiego Muzeum Narodowego zebrali się przedstawiciele świata kultury partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych.

Twórczość Żeremskiego scharakteryzował prof. Bogdan Suchodół.

ZATOKA PERSKA

Kolejny atak na statek

W niedzielę rano udało się opławić pożar na pokładzie gazowca „Gas Fountain” zombardowanego w piątek na wodach Zatoki Perskiej. Nadal jednak istnieje poważne niebezpieczeństwo eksplozji na statku, który wiezie 19 500 ton gazu ziemnego. Gazowiec znajduje się obecnie na holu w odległości 135 km od wybrzeży Iranu.

Jak pisze AFP, źródła poinformowane w Bagdadzie zdementowały doniesienia, wedle których Irak miałby być odpowiedzialny za ten atak. Prasa krajów Zatoki Perskiej obarcza odpowiedzialnością Iran.

Zdrowa i cała załoga gazowca, licząca 31 hiszpanów i 4 Greków, której przyszedł z pomocą już po ataku holownik irański, została przewieziona w niedzielę z wyspy Levan de Bahrejn.

Inauguracja „Roku Żeremskiego”

Podkreślił, że Żeremski jest pisarzem całego narodu i dlatego „Rok Żeremskiego” obchodzony być powinien na terenie całego kraju.

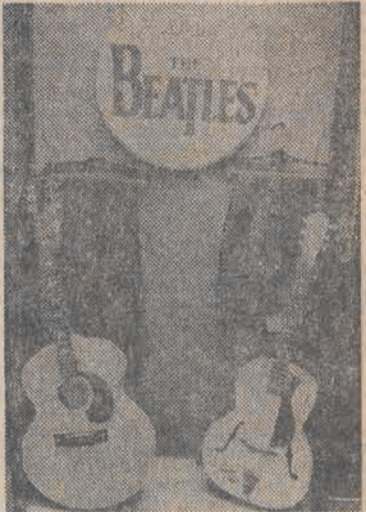
Tego dnia w miejscowości Maghocie — Scholasteria, w pobliżu ukończonych przez pisarza Ciekot, wmurowany został kamień węgielny pod budowę szkoły — pomyślna Żeremskiego.

Muzeum lat szkolnych Stefana Żeremskiego w Kielcach otrzymało odznakę „Za zasługi dla Kielczy”.



W Marktheiden (RFN) odbyła się demonstracja przeciwko „koleżeńskiemu spotkaniu” w tym mieście byłych SS-manów.

CAF — AP



W Londynie odbyła się aukcja rockandrollowych pamiątek z lat 1965—1984. Nie zabrakło na niej instrumentów i ubrań należących do Beatlesów.

CAF — UPI

**CO DZIEŃ
CONIESTE**

W 289 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.01, zajdzie zaś o 16.42.

Imieniny obchodzą

Aurelia, Jadwiga, Teresa

Dzienny synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Temp. maks. w dzień około 14 st. Wiatry umiarkowane i dość silne — porwane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich, w ciągu dnia słabnące.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 993,8 hPa (746,1 mm).

Ważniejsze rocznice

- 1814 — Ur. M. Lermontow, poeta i pisarz rosyjski.
- 1969 — Zm. S. M. Saliński, prozaik.
- 1944 — Ukazał się pierwszy numer „Życia Warszawy”
- 1844 — Ur. F. Nietzsche, filozof niemiecki.

Taka sobie myśl

Sześciu staroście składa się często ze wspomnień młodych lat.

Uśmiechnij się



— Tu jest jeszcze porcja 12.550 złotych dla Józka. To jest ten mechanik, którego pani przewodziła wieżdżając do warsztatu!

Po kładce w XXI wiek

Budynkiem przy ul. Zamenhofa w Łodzi interesujemy się od chwili rozpoczęcia budowy, czyli od dziesięciu lat. Początkowo miał on być siedzibą „Miasoprojektu”, ale plany się zmieniły. Od strony ul. Piotrkowskiej miał stanąć budynek dla śródmiejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej. Takie były zamierzenia władz miasta.

Obecny stan budowy przy ul. Zamenhofa wygląda następująco. Cały teren między Piotrkowską a Kościuszką zajęty jest przez budowlanych, gdyż wzdłuż ul. Zamenhofa powstają domy mieszkalne. Warto to sobie uświadomić zwłaszcza że jest to centrum miasta, a obok stoi hotel „Światowid”.

Wieżowiec dla ZUS ma być gotowy w końcu tego roku. Tak jest trzeci (i ostateczny) termin podpisany przez głównego wykonawcę, tj. Łódzki Kombinat Budowlany „Śródmieście”. Do końca roku pozostało jeszcze dwa i pół miesiąca, a pracy jest jeszcze — jak na oko laika — całkiem sporo. W każdym razie pewne jest, że tak naprawdę to budowa interesuje się tylko inwestor — czyli ZUS. Przyszły gospodarz najlepiej pretensyjny ma do Łódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych. Do tej pory nie wykonano wszystkich instalacji nie przeprowadzono próby z wodą lodową, nie założono urządzeń wentylacyjnych nie ma też ogrzewania, więc pracownicy marzną przy wybitych sztach. Nie wspomnę już o tym, że niszczą się wyposażenia.

Jednak największy brak zainteresowania (według relacji dyrekcji ZUS) wykazuje Dyrekcja Inwestycji Miejskich. Naczelny inżynier rzadko bywa na budowie, a we wrześniu nie było nawet narady roboczej. Wszystkie te kamyki do obróżki DIM i LPISE rzucam po to, aby uświadomić sytuację, że po nich muszą jeszcze tu wejść budowlani — a termin zbliża się nieuchronnie.

Część sal i pokoi jest już właściwie gotowa (zwłaszcza na górnych piętrach) i można by przystąpić do ich zagospodarowania, ale do tego jeszcze daleko.

Będzie to z całą pewnością jeden z nainnowocześniejszych budynków w mieście. Wystarczy że wspomnę o pełnej klimatyzacji i wentylacji, windach szybkobieżnych i nowoczesnym urządzeniu wewnątrz. Osobną sprawą to rozwiązania organizacyjno-techniczne dla przyszłego użytkownika i oczywiście dla świadców obywateli. Większość operacji wykonywać będzie komputer. Na dole otwarty zostanie urząd pocztowy.

Zastępca dyrektora ZUS — Kazimierz Zieliński wierzy, że wszystkie trudności zostaną pokonane i w styczniu przyszłego roku będzie wewnątrz można zagospodarować.

No tak, wnętrza, a co z otoczeniem tego reprezentacyjnego budynku? Oto problem, wobec którego wymienione wcześniej niedociągnięcia wydają się drobnymi.

Chodzi o to, że (taki) budynek a przy tym instytucja, do której przchodzić będą tysiące interesantów, podjeżdżać będą dziesiątki samochodów (w tym cztery razy dziennie ambulans pocztowy) otoczony będzie placem budowy. Wspominałem już, że ul. Zamenhofa będzie zamknięta... od al. Kościuszką trwać będzie budowa zaś od strony ul. Piotrkowskiej... Otóż od sierpnia wysyłane są w tej sprawie monity do Wydziału Planowania Przestrzennego, Architektury i Nadzoru Budowlanego z prośbą o wydanie decyzji na szczeblu władz miasta. Według nieoficjalnych informacji wieżowiec ZUS ma być „zamknięty” od Piotrkowskiej budynkiem mieszkalnym! W ten sposób jedyną drogą do wieżowca na miarę XXI wieku byłaby kładka z desek wzdłuż plotu od strony al. Kościuszką... Sam szedłem wtedy, więc wiem co to za droga!

Co by na to powiedzieli przedstawiciele straży pożarnej? Jak np. zapewnić ewakuację po kładce z desek? Czy to ma być „droga krzyżowa” rencistów i emerytów?

Warto wiedzieć że ten wieżowiec jest częścią planu modernizacji zakładów ubezpieczeń społecznych w Polsce zgodnie z postanowieniem Prezydium Rady z 12 grudnia 1983 roku i kosztował prawie 400 mln zł. Szkoda aby miał stać pusty.

W. MIEZKOWSKI



Budynek ZUS będzie ładny, a balkon zostanie... FOTO: A. WACH

nie lubię poniedziałku...

Kolejny temat na zamówienie. Zadzwoń do nas Czytelniczka z prośbą, abyśmy napisali coś o starych pannach.

— O starych pannach? — dziwił się. — A czyżby taka terminologia w ogóle jeszcze istniała?

— Okazuje się, że istnieje i ma się wcale nieźle. 30-latkę, która nie znalazła sobie partnera na całe życie (bo tyle liczy sobie jak się okazało nasza Czytelniczka) traktuje się jako „zagrożoną” staropaniństwem. Tak, tak ZAGROŻONA. I mówią o tym wcale nie jakieś stare babacie ale zupełnie młode kuzyneczki, ciociutki i przyjaciółki. Deklarujące się jako wymarzone światowe kobiety.

— Gdyby nie te ciągłe uwagi, adwicy, doctinki i dobre rady albo chrząkanie przy układaniu listy zaproszonych par na jakieś tam wieczór czy imieniny nigdy pewnie nie przyszłoby mi do głowy — powiedziała nam Czytelniczka — że zbyt długo już jestem sama.

I niepotrzebnie przychodzi... Nie istnieje przecież jakaś granica wieku, poza którą samotność nie przystoi. Niektórzy w ogóle czują się z nią najlepiej, inni partnera na całe życie spotykają nieco później, jeszcze inni decydują się na życie we dwójce całkiem późno. Co zaś się tyczy otoczenia to samotność jak i zresztą każda inność powoduje komentarze, próby pomocy, porady itp. itd. W żadnym jednak wypadku lekarskiem nie jest unikanie kontaktu z ludźmi. Bo samotność to przecież żadna rzecz wystrykająca czy naganna i chować jej nie potrzeba. Warto raczej swoją postawą, uśmiechem, żartem, wówczas gdy podejmowany jest temat, zaznaczyć swój do niego dystans. Z pewnością osłabi to chęć naszych znajomych do współczujących gestów. A w ogóle smutno to spostrzeżenie, że często miał szukać w czołwetku tego co wewnątrz, przysiadamy się, czy ma kogoś u swego boku. Czy to naprawdę najważniejsze?

E. B.

Komputery w zakładzie fryzjerskim

Łódzianin przywiózł z Paryża takie urządzenie wraz z wszystkimi dodatkami, a więc nasze panie będą mogły na własnej skórze sprawdzić przydatność komputera. Z Radke był kierownikiem kilkunastobowej ekipy polskich fryzjerów, która wzięła ostatnio udział w światowym kongresie fryzjerskim w Cannes. Polacy wykonali trzy

tystyczna. Zdobyli, podobnie jak Francuzi, wśród 30 ekip z całego świata drugie miejsce i wicemistrzostwo (za ekipą Japonii).

W Łodzi jest obecnie srebrny puchar wywalczony przez całą drużynę, a każdy z uczestników dostał srebrny medal. Łódzianin został także zaproszony jako przedstawiciel drużyny Polaków na światowy kongres fryzjerów; nasi mistrzowie grzebania przyjęli zostali na stałych członków światowej federacji.

Nasze panie zainteresują zapewne jak powinna teraz wyglądać modna fryzura. Otóż modne jest wszystko, co naturalne: kolory ułożenie. Nieważne czy włosy są długie czy krótkie — chodzi o to, aby były dostosowane do urody poprzez odpowiednie strzyżenie. Wciąż modny akcent — asymetria.

(kas)

Ukazał się nowy plan Łodzi

Ukazał się od dawna oczekiwany nowy plan miasta Łodzi (wydanie ośmiemaste) w cenie 50 zł. Jest on starannie opracowany przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych Warszawa — Wrocław. Aktualizacja planu zakończono w kwietniu tego roku, a więc zawiera on najnowsze ulice na nowych osiedlach mieszkaniowych.

Nowy plan Łodzi można nabyć m. in. w Wojewódzkim Ośrodku Informacji Sportowej i Turystycznej przy Łódzkim Ośrodku Sportu (ul. Narutowicza 27/28).

(J. kr.)



Na zdjęciu: dwie modne fryzury lansowane przez żurnal paryski.

Sukienka znów w łaskach

Przezywają je spodniami, a praktycznymi spodnicami, które dowolnie można zestawiać, czy z kostiumami... Okazuje się jednak, że sa wśród pań zagorzałe zwolenniczki sukienki. Te właśnie upominają się, by napisać jakiej sukienki dziś się nosi. Czym można uatrakcyjnić dotąd noszone, by z sukienki, która „ma już swoje lata”, zrobić jeśliby nie szalowy ciuch, to chociaż rzecz na czasie.

Zwolenniczki sukienek pragną uspokoić, że choć na pewno luz i nonszalancja zapewnia raczej obszerną spodnicę czy spódnie z kamizelką i dużym zakietem, to i sukienka wróciła do łask. I dobrze to, bo wiem w tym stroju kobieta wygląda i elegancko i kobieco.

Choć sukienka wraca do łask, to nie jest to sama sukienka co była. Obserwujemy w jej linii, charakterze, sposobie noszenia połączenie elegancji z luzem i swobodą stylu pensjonarskiego ze sportowym. Polega to na tym, że w kroju „nowej sukienki” obserwuje się rozwiązania typowe często dla ubrań sportowych a nawet militarnych. W dalszym ciągu obowiązują linia obszerna, z rozbudowanymi silnie ramionami i rękawami, z pogłębioną pachą. Sukienka taka chwila przypomina trenozę poprzedzające na napy.

W kolorystyce przeważają róż-



ne odmiany szarości i beżu. A dodatki powinny być starannie dobrane. Mogą to być małe koraliki, pasek noszony na linii bioder, luźny pas sukienki czy też trzymający wielką kieszeń. W dalszym ciągu dobrze widziałna jest stonowana z całością spaziska lub omotany wokół szyi szal.

(el)

Autokar „Gromady” z napisem „Turystyczny”. W środę jeszcze dłuższe hasło: życzymy miłej wycieczki.

Grupa, która przez 8 dni miała spędzić w nim sporo czasu, wyruszyła jednak w drogę z całkiem innej przyczyny. Niewielki zespół artystów rozpoczął swoją kolejną „trasę”, wioząc do NRD program „Łódź pozdrawia Karl-Marx-Stadt”.

W Karl-Marx-Stadt jesteśmy już po północy, jednak gospodarze czekają. Wicedyrektor odpowiednika naszej Estrydy wita nas wspaniale zrobionymi kanapkami, kawą i kielbaskami na gorąco. Robi się swojsko, spadają kapsle z pierwszych butelek piwa. W południe dowiemy się wszystkiego. Jesteśmy zaproszeni na uroczysty obiad. Na razie pierwszy rzut oka na miasto. Wszędzie gąszcz chorałówek, wystają z każdego okna.

Przed pierwszym koncertem staraj się dowiedzieć jak wyglądała przygotowania do święta. Jak z tej jubileuszowej okazji bawić się będą mieszkańcy okolicy Karl-Marx-Stadt.

Karin Uhlmann — szef agencji zastrzega się: zapotrzebowanie na koncerty jest tak wielkie, że na pewno starczy publiczności, choć brakuje artystów — mimo że zjechał się niemal z całego świata. Pytanie: czego oczekuje publiczność NRD? — skłania panią dyrektor do wynurzeń: publiczność niełatwo tu zdobyć rodzimym artystom, a już zupełnie trudno zagranicznym. Czekają oni głównie na wielkie nazwiska, choć lubi też niespodzianki. Publiczność nade wszystko kocha rozrywkę cyrkową.

Wszystkie sceniczne wyczyny. Publiczność była zadowolona, więc cóż tu jeszcze dodać...

Karin Uhlmann jest szczerą: — przywieźcie program odmienny od estradowych, obowiązujących tu stereotypów, bardzo się ciesze, że mogę pokazać widmom coś nowego, odmiennego. Nie da się jednak sprzedać samej waszej oferty. Wy pewnie też nie sprzedacie bez uzupełnień naszych propozycji estradowych. Ale warto sięgnąć po transakcje związane — przekonuje.

Konferansjerzy świetnie łączą tę rozmaitość propozycji w jedną całość. Zawsze mają gotowy dowcip, umieją nawiazać łączność z widownią. No i ani razu żaden nie wyciągnął kartki!

Wreszcie na scenie nasi wykonawcy. Felicjan Andrzejczak szokuje swymi piosenkami z czołówek polskich list przebojów. Oklaskują go, choć przyznają, że na twarzach głównie zdziwienie. Gdy śpiewa „Jolka, Jolka”, „Peron lez”, „Noc komety” czy wreszcie piękna piosenka z refrenem „Chyba dzisiaj nie zaśniemy” — wyobrażam sobie owacje na polskie widowni. Muzyka rockowa nie jest w NRD pozycją numer 1. A jeśli, to tylko u małaolatów. Czarny skórzany strój Andrzejczaka też jakoby nie pasuje do schematu artysty estradowego w NRD. A wymagania są dość jednoznaczne. Po premierowym koncercie, podczas którego muzycy wystąpili bez marynarek, poproszono ich, by jednak na przyszłość występowali w garniturach. I najlepiej jeszcze w krawatach.

Wyciszona, majestatyczna Ewa Rudkowska wypiewała sobie utwory. Piękne piosenki Zylisa i Kamifskiej chyba nawet wróciła na NRD-owski estrady, ale już z

tekstami niemieckimi. Dla młodej piosenkarki (pielęgniarki z zawodu) te koncerty były właściwie pierwszym poważnym wejściem w estradowe życie. Jak potoczna się jej losy? Czy będzie miała kłopoty pokierować jej drogą artystyczną? Estrada Łódzka zamierza zająć się jej wokalną — czy szerzej? — szczerą przyszłością. Może już na festiwalu opolskim zobaczymy z jakim skutkiem.

Publiczność, również tak powściągliwa jak ta w NRD, nie może pozostać obojętna na melodyjne szlagiery prezentowane w całej wiązance przez grupę „Aura” (w składzie: Danuta Dunst, Marek Niedziółko, Bronisław Kornaus). Jeśli nawet przyjął, że grupy tego typu przetrzyły już swoje najlepsze chwile estradowe, to trudno nie przyznać, że ostatecznie decyduje poziom wykonawców. „Aura” liczy sobie już 10 lat!

Namiastem ponownego odkrycia wymaga Elżbieta Igras. Piosenkarka, która sporo wędrowała po świecie — jakoś zniknęła z naszych estrad, a jej niski, niespokojny głos robi wrażenie. Ci wszyscy, którzy zmęczili się już

wjechały stopy jada i wysokie szklanki z piwem, a na estradzie kolejni goście — big-band z Czechosłowacji, który będzie grał już tylko do końca. Pary ruszają na parkiet. Nie z dyskotekowego nastroju. Nikogo nie dziwi że młode dziewczyny, i poważne panie tańczą z żeńskich dyadach.

Nie ma koncertu bez bufetu — powtarzają nam gospodarze. Czy to propozycja dla młodych, czy starszych — musi być przynajmniej kielbasa i piwo.

Gdy w sobotę i niedzielę, 6 i 7 bm. — a więc w przededniu i w dzień 35-lecia — NRD była festynami, placu i parki obrosły straganami. W Zwickau, gdzie występaliśmy na rynku w bardzo zimne południe, kolejka ustawiła się po ceramiki. Wszędzie oferowano sterty wymyślnych butelek, serc w czekoladzie, wiązki cebuli do ozdoby kuchni. Było oczywiście piwo i grzane wino. Niby podobnie jak u nas, tylko jakość dzwiniła, bo aż nie do uwierzenia czysto.

Na zwiedzanie nie mamy wiele czasu, 8 koncertów w ciągu 8 dni i to w różnych miastach, to dużo. Piękny górzysty pejzaż podziwiamy więc głównie z okien autokaru. Pełniąca rolę tłumaczki Ewa Korzubska z Estrydy Łódzkiej jest więc szczególnie niezastąpiona. Musi spełnić rolę obrotowego impresaria, mediatora oraz okazać się niezastąpioną koleżanką pomagającą w zwiedzaniu i naszych drobnych zakupach. A kiedy i ją dopada niekający niemal wszystkich wirus grypy, w środku nocy dociera do szpitala, by rano opowiedzieć nam o tym jako o jeszcze jednym doświadczeniu: „wiece, złapałam taksówkę, poprosiłam na ostry dyżur. A gdy chciałam płacić, ustyszałam, że w nagłych wypadkach nie trzeba. Lekarz zszedł natychmiast, choć była druga w nocy...”

To też śpiódz z życia miasta. Miasta, które epatuje dziś nowoczesnością, przestronnością ulic, choć mieszkańcy dodają szczyrzyt: „całe lata budowało się u nas to, co konieczne. A więc bez większej troski o urodę. Teraz gdy można już o niej pomyśleć, nie wszystko da się zrealizować, bo nagle w centrum zrobiło się za ciasno”.

Po koncertach w Karl-Marx-Stadt do wicedyrektorki Estrydy Łódzkiej — Magdy Olczyk, zgłosiła się pewna pani. Chodziło nie tylko o słowa uznania dla programu, ale i o wstępne rozmowe na temat współpracy. Po prostu liczne grupy polskie pracujące w NRD chcą gościć swoich polskich ulubieńców. Kontakty zostały nawiązane, wstępne plany zrobione.

Wrócimy do domu ze świadomością, że zawieźliśmy efektywny, estradowo-urodzinowy prezent.

URODZINY widziane z estrady

(Renata Sas pisze z Karl-Marx-Stadt)

Wreszcie na scenie nasi wykonawcy. Felicjan Andrzejczak szokuje swymi piosenkami z czołówek polskich list przebojów. Oklaskują go, choć przyznają, że na twarzach głównie zdziwienie. Gdy śpiewa „Jolka, Jolka”, „Peron lez”, „Noc komety” czy wreszcie piękna piosenka z refrenem „Chyba dzisiaj nie zaśniemy” — wyobrażam sobie owacje na polskie widowni. Muzyka rockowa nie jest w NRD pozycją numer 1. A jeśli, to tylko u małaolatów. Czarny skórzany strój Andrzejczaka też jakoby nie pasuje do schematu artysty estradowego w NRD. A wymagania są dość jednoznaczne. Po premierowym koncercie, podczas którego muzycy wystąpili bez marynarek, poproszono ich, by jednak na przyszłość występowali w garniturach. I najlepiej jeszcze w krawatach.

Wyciszona, majestatyczna Ewa Rudkowska wypiewała sobie utwory. Piękne piosenki Zylisa i Kamifskiej chyba nawet wróciła na NRD-owski estrady, ale już z

słuchaniem rozmaitych nowości country, słuchając jej przekonałby się ile barw ma tego typu muzyka. Dla publiczności wymagającej od artysty elegancji nie bez znaczenia było i to, że na scenie oglądali efektowną damę w pięknych kreacjach.

Koncert goni koncert. Nasi technicy — Ryszard Nowakowski i Bogdan Dobroński — związają się jak w ukropie. Nie ma jednak ani jednej technicznej „wpadki”.

K. Uhlmann nie ukrywa zadowolenia. Na specjalnie wydanej kolacji stara się po raz kolejny wyjaśnić, że naprawdę musieli dobieść całą tę plejadę gwiazd nie z naszej strony.

Z nami kolejne koncerty. Dom Kuwary w Glauchau zachwycą wyposażeniem wnętrza. Nicco inny jest nasza scena w Lauter. Czy zawsze tak jak tu ogląda się programy estradowe? To w światłażecne popołudnie widowiecie dzieli przy lampce wina. Później, gdy polscy artyści, pożegnani kwiatami, opuścili scenę, na stoły

Radzimy

Zachlapanie farbą szkło, osmolone czy przypalone kuchenne naczynia, a także plamy na urządzeniach sanitarnych, dobrze czysty się wodą z dodatkami octu.

Cerata nie będzie się wycierała i na długo zachowa estetyczny wygląd, jeśli przed jej położeniem całą powierzchnię

pokryjemy warstwą lakieru bezbarwnego.

Aby zdjąć taśmę klejącą nie uszkadzając miejsca, w którym została przyklejona, należy najpierw potrząść ją wata zwilżoną w benzynie.

Pończochy nabiorą ładnego koloru jeżeli po wypraniu namoczymy je na 1-2 minuty w wodzie z dodatkiem nadmanganianu potasu i odrobinną podgrzejemy.

(el)

CO * PODAĆ w tygielkach

Wiele gospodyń kupiło przy jakiejś tam okazji kamionkowe tygielki i nie bardzo wie jak je wykorzystywać. Proponujemy więc proste i bardzo smaczne danie. Oto składniki: 6 jaj ugotowanych na twardo, 15 dkg wędzonej ryby, 3 łyżki tartego sera, 1/2 szklanki śmietany, łyżka maki, 2 łyżki posiekanej zieliny, sól, pieprz, margaryna do wysmarowania tygielków. Obrab-

na rybę dzielimy na małe kawałki. Jajka kroimy na grubą kostkę. Do wymarowanych tygielków kładziemy rybę, jajka i przyprawy. Zalewamy to smiecianą wymieszaną z mąką i posypanym tartym serem. Nasze danie powinno być w piekarniku 15-20 minut. Podawać przybranę listkami salaty.

(r)

Czerwień, zieleń i szarość

Wśród modnych kolorów prym wiedzie czerwień, zieleń i szarość. Zestaw ten prezentuje się bardzo efektownie. Są jednak osoby, dla których wymienione kolory to nie tylko moda, ale te barwy, które zawsze lubili najbardziej.

Oto co mówią kolorzy: Ponoć osoby lubiące czerwień są niecierpliwie, często agresywne, ale mają dużo odwagi. Z równą siłą potrafią kochać i

nienawidzić. Dla bliskich są opiekuńcze i serdeczne. Szary cechuje ludzi nie przypadających do ekstrawagancji, poważnych, o silnej woli i wytrwałości. Kolor ten jest lubiany głównie przez mężczyzn.

Zieleń wybierają ludzie zrównoważeni, lubiący samotność, zaradni, odpowiedzialni.

Jak więc widać, wybór barwy to jednak sprawa uosposobienia, czy wręcz charakteru.

(r)

W tym tygodniu składamy życzenia imiennowe:

- Teresom, Jadwigmom (15) Gawłom, Florentynom (16), Mahorzatom Wiktorom (17), Julianom, Łukasom (18), Piotrom, Ziemowitom (19), Irenom, Kleopatrom (20), Urszulom, Hilarym, Dobromiom (21).



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	998
Straż Pożarna	986
Pogotowie MO	977
Informacja telefoniczna	976
Informacja PKS	913
Dw. Centralny	22-58-26
Dw. Północny	22-44-26
Pogotowie ciepłownicze	32-52-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Północ	33-34-31
Łódź-Południe	33-34-23
Pogotowie gazowe	24-53-29
Pogotowie dźwigowe	73-35-23
TELEFON ZAUFANIA	78-68-85
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-31-37
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową	57-46-33 w godz. 12-22

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11-17
Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

DOM KULTURY LUDOWEJ (ul. Lokatorska 13) godz. 12-28. Ząbki ludowa.

IMPREZY

CYRK WIELKI (al. Włókniarzy) godz. 17
ZOO czynne od godz. 9 do 17 (kasa do 16)
LUNAPARK czynny od godz. 12-20
PALMARIANIA czynna w godz. 10-16
OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku.

KINA

BALTYK — „Błękitny grom” — USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 13, 14.30, 17, 19.30
IBANOWO — „Hubal” pol. b.o. godz. 9. „Błękitny grom” USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 12, 14, 17, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Thais” pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 13, 14.30, 17, 19.30
WŁOKNIARZ — „Na strąty swój stać będą” pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WOLNOŚĆ — „Pay wojny” USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 13, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Inne spojrzenia” wg. o. lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 13, 14.30, 19.30. Historia filmu polskiego na ekranie „Jak być kochaną” od lat 18 godz. 17
ZACHETA — „Seksmisja” pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 16, 19
STUDIO — „Austeria” pol. od lat 18 godz. 17 „Zagubione rzeczy” wł. od lat 18 godz. 19.15

STYLLOWY — filmy Wiktora Turrowa — „Powiew burzy” radz. od lat 18 godz. 15.30. Mistrzowie kina światowego — Federico Fellini — „Próba orkiestry” wł. od lat 18 godz. 18, 19.30
MAŁE STUDYJNE — „Pozegnanie z tytułem” „Pustynia Tatarów” wł.-fr. od lat 18 godz. 18
DKM — „Czas Apokalipsy” USA od lat 18 godz. 18, 19
OKA — „Rzeczpospolita babska” pol. godz. 13.30. „Smierć na żywo” fr. od lat 18 godz. 9.30, 11, 16, DKF — godz. 19.30
GWENIA — Kino non stop od godz. 19-23. „Dziecko Rosemary” USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe
MŁODA GWARDIA — „Widziałem” pol. od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 20. Przegląd filmów węgierskich „Rezydenci” wg. o. lat 18 godz. 18

Z kroniki MO

UCIECZKA WŁAMYWACZA

24-letni zżeraniec Lech P. po wyjściu z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za kradzieże i włamywania, zajmował się głównie świadczeniem z okazji odzyskania wolności. Świadczenie wymaga jednak pewnych nakładów, a fundusze pomniały dość szybko. Trzeba było jakoś podreperować budżet. Lech P. nie miał problemów z wyborem sposobu zdobycia pieniędzy. Na parkingu przed kinem w Zgierzku stał samochód, w pobliżu nie było nikogo. Włamywacz bez trudu dostał się do wozu, usiadł za kierownicą i odjechał. Pech chciał że wkrótce natknął się na radiowóz. Rozpoczął się dramatyczny choć krótki pojedynek. Zakończony niegroźnym wypadkiem. Skradziony samochód został uszkodzony a lech zszedł wreszcie bez szwanku. Miał jeszcze dość sił, żeby przy...

MUZA — Przygotowanie barona Munchausena” fr. b.o. godz. 18.15. „Wędle wyroków twoich” pol. od lat 18 godz. 18
1 MAJA — Łódźczy twórcy filmowi i „Łódź w filmie” „Pojdziesz ponad sadem” pol. od lat 18 godz. 16.15, 18.15.

POKOJ — „Był jazz” pol. od lat 18 godz. 17.15, DKK DDK — Łódź-Widzew, seans zamknięty godz. 19.15
STOKI — Wielka podróż Bolka i Lolka” b.o. pol. godz. 16.15, „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 godz. 18.15

SWIT — „Wyspa złoczyńców” pol. b.o. godz. 14.15, „Parsywa dwumastka” USA od lat 18 godz. 18, 19
TATRY — „Na tropach Bartka” pol. b.o. godz. 15; „Blues Brothers” USA od lat 18 godz. 17, 18.30
HALKA — seanse zamknięte — godz. 15, 17
REKORD — „Odmlenne stany świadomości” USA od lat 18, godz. 19, 17, 19 „Pan Dodek” pol. b.o. godz. 12.15
SOJUSZ — „Akademia Pana Kleksa cz. I i II b.o. godz. 13, „Hubal” pol. b.o. godz. 15, (z okazji 40-lecia Wojska Polskiego) „Wejście smoka” Hongkong-USA od lat 18 godz. 18.30

APTEKI
Mickiewicza 30, Niclarsiana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomiarska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 87.
Pabianice — Armii Czerwonej 7 Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kociszewski 4, Zgierz — Sikorskiego 16 Dąbrowskiego 18, Ozorków — Wyszyńskiego 2.

DYZURY SZPITALI
Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 4, 5, 10; Szpital im. Bartłomieja — codziennie dla przych. rej. nr 7 i 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni Rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych nr 3 i 5 następujące szpitale: im. Kopernika w dnach 5, 12, 16, 22, 28; im. Jonschera w dnach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 20, 24, 26, 30; im. Brudzińskiego w dnach: 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; Dla przychodni Rejonowej nr 9 następujące szpitale im. Sonenberga — dni nieprzeprawy im. Pasteura — dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdynskich 61)
Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 69)
Śródmieście — Szpital im. Bartłomieja — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43, Szpital im. Sonenberga (Pieniński 30)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniński 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Rączkowskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 32)
Okulistyka — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 35/50)
Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 35/50)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 12)
Laryngologia — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) o-protz niedzieli i świąt.

AMBULATORIUM DORAŹNIEJ POMOCY ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31
— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-17 w dni wolne od pracy — całą dobę ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-05 do 89 w. 235
— Gabinet chirurgii czynny w godz. 16-17, w dni wolne od pracy — całą dobę ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83
— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 12-17 w dni wolne od pracy — całą dobę.

„OSZCZĘDNI”
Niespotykana u nas gospodarność wykazała się grupa osób zatrudnionych przy rozładunku węgla i koksu na stacji PKP w Zgierzku. W ciągu krótkiego czasu pracownicy ci potrafili „zaoszczędzić” 5 ton koksu. „Nadwyżkę” sprzedali w niewmurowanym odbiorcy za ponad 20 tys. zł.
Wkrótce staną w komplecie przed sadem. (ab)

Dzień Edukacji Narodowej w województwie łódzkim

W sali Muzeum Historii Miasta Łodzi zebrał się w sobotę przedstawicielstwo środowiska nauczycielskiego na uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Kurator oświaty i wychowania województwa łódzkiego — Zygmunt Mikolajewicz, powitał w gronie pracowników oświaty członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KL PZPR — Tadeusza Czechowicza, przewodniczącego LZK SD — Stanisława Zabolnego, przewodniczącego Rady Narodowej m. Łodzi — Mieczysława Serwińskiego, przewodniczącego Rady Łódzkiej PRON — Igora Sikiryckiego, prezydenta Łodzi — Józefa Niewiadomskiego, sekretarza WK ZSL — Krzysztofa Czajkowskiego, przedstawicieli organizacji młodzieżowych, związków zawodowych.

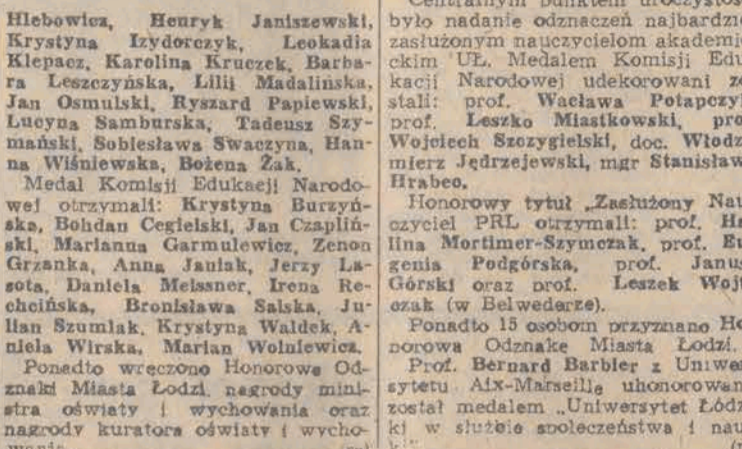
O wadze tego święta, tradycji wywodzącej się z działań powołanej 14.10.1773 roku Komisji Edukacji Narodowej mówił M. Serwiński. Podkreślał jej cele, dążenia do rozwoju kształcenia i wychowania młodzieży w duchu rozumienia zasad powinności obywatelskich.

W tym uroczystym dniu pod adresem pedagogów, przewodniczący RN m. Łodzi skierował wiele serdecznych słów, gorących życzeń w imieniu władz miasta, Sejmowej Komisji Nauki i Oświaty i Wychowania, Związku Nauczycielstwa Polskiego, harcerzy. „Siła napędowa szkoły jest jej nauczyciel” — mówił. — Aby służył przykładem, musi pracować nad sobą, doskonalić się zawodowo, rozumieć młodzież. Łatwo się to mówi i definiuje, ale w życiu codziennym są to sprawy niezwykle trudne. To święto jest wyrazem wielkiego szacunku i uznania dla nauczycieli”.

Uroczystość w muzeum była także okazją do uhonorowania zasłużonych. Tytuły honorowe „Zasłużony Nauczyciel PRL” przyznano: Leonowi Guzewskiemu, Janowi Kopelowi, Kazimierzowi Kwiatkowskemu, Eusebiuszowi Stachońskiemu.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Krystyna Ciechanowska, Edward Ciesielski, Alojzy Grzelak, Tadeusz Kaferski, Zbigniew Kaźmierczyk, Daniela Kil, Sabina Koźnow, Lech Kosiewicz, Kazimierz Koszade, Irena Kwiatkowska, Mirosława Leszczyńska, Edwarda Natkańska, Krystyna Rybiak, Henryk Sek, Aleksandra Skonieczna, Genowefa Skrzydlewska, Janina Sypniewska, Zbigniew Szepliński, Alfreda Śliwińska, Agata Tkaczewska, Czesław Wierzbicki, Zenon Plechota.

Złoty Krzyż Zasługi: Janina Andrzejczak, Barbara Andrzejewska, Roman Baczyński, Małgorzata Błaszczak, Jadwiga Brzecka, Halina



Na zdjęciu: Moment dekoracji w Muzeum Historii Miasta Łodzi. Foto: A. WACH

Za dużo palimy!

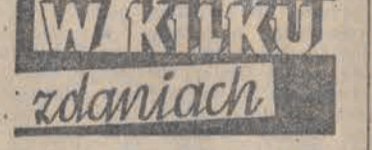
W ubiegłym tygodniu, odbyło się w naszym mieście II Przeciwtyniowe Sympozjum Krajów Socjalistycznych. Jego funkcja naukowo-poznawcza polegała na zaprezentowaniu współczesnego stanu wiedzy nad warunkami, jakie tworzą się w podziemiu w nałóg uwarlowania się tego niebezpiecznego zjawiska oraz metodami przeciwdziałania.

Główny temat sympozjum to: „Ochrona dzieci i młodzieży przed paleniem tytoniu”. Okazuje się, że największe sukcesy w tej dziedzinie mają kraje, w których zabronione jest palenie przez nauczycieli w szkołach. Ogólnie, w zwał-

czaniu nałogu tytoniowego przodują kraje skandynawskie, gdzie odmówiono w ciągu ostatnich lat spadek liczby palaczy o 20 do 30%. Niestety, Polska znajduje się w grupie rekordzistów, jeśli chodzi o liczbę wypalanych papierosów. Siedemdziesiąt procent mieszkańców naszego kraju wypala średnio ok. 2800 papierosów w ciągu roku!

Żywa zainteresowanie ponad trzytysię uczestników sympozjum wzbudziły referaty i wystąpienia dotyczące ochrony macierzyństwa przed paleniem. Zgodnie podkreślono, że jest to problem natury moralnej, a oddziaływaniem profilaktycznym powinna zajmować się jak największa liczba osób i instytucji. Nie jest to bowiem, sprawa indywidualnego wyboru — lecz jest to kwestia zdrowotności przyszłych pokoleń.

Przedstawiciel Światowej Organizacji Zdrowia przedstawił dokumenty, dzięki którym będzie można w sposób nadający się do przeprowadzania międzynarodowych porównań, badać sposoby rozpowszechniania i czynnik wpływający na uzależnienie ludzi od nikotyny. Już dziś, można powiedzieć, że koniecznie jest w tej materii sołusz służby zdrowia i nauczycieli. Młodzież musi mieć pozytywne przykłady. Warto również wiedzieć, że Światowa Organizacja Zdrowia zalecała by zabroniono produkowania i dystrybucji papierosów, które zawierająby powyżej 1 mg nikotyny i 15 mg ciąż smolowych. Niestety, nasze papierosy przekraczają owe normy wyraźnie. W. M.



- * Spotkanie Kluba Pomocy Psychologicznej i Psychoprofilaktyki (z udziałem przedstawicieli Ośrodka Higieny Psychiczej dla Ludzi Zdrowych w Łodzi) — dziś o godz. 18.30 w DDK Górna (ul. Siedlecka 1).
- * ZDK LZPB im. Obrońców Pekaju (ul. Przedzajłłłłłłłł 68) zaprasza dzieci na filmowy zestaw bajek pt. „Podróż do Afryki” — 10 bm. o godz. 17. Tego samego dnia o godz. 18.30 — dla dorosłych film fabularny prod. pol. „Hrabina Cosel”.
- * DDK „Lutnia” (ul. Łanowa 14) zaprasza dzieci na spektakl pt. „Przygoda z Słabadem” — 9 bm. o godz. 18.
- * Ośrodek Gospodarstwa Domego przy Zarządzie Łódzkim LKP dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na następujących kursach: haftu ręcznego, makramy I i II stopnia, kroju, szywa i modelowania, higieny i kosmetyki, taotwa ręcznego. Informacje i zapisy przy ul. Piotrkowskiej 135 (tel. 35-27-46).
- * DK „Eskimo” (ul. Piotrkowska 282a) przyjmuje zapisy na kursa tańca towarzyskiego I stopnia. Informacje pod nr tel. 84-88-20 w. 103.
- * SDK „Lokator” przyjmuje zapisy na kurs języka angielskiego dla dzieci, kurs dziewczątwa i a-erobie dla pań oraz treningi psychotroniczne i kurs radistezji. Informacje i zapisy przy ul. Nowopolskiej 12 (tel. 27-57-92).

Szkola Podstawowa nr 4 im. Komisji Edukacji Narodowej w Łodzi w bieżącym roku szkolnym 1984/85 obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia i działalności w budynku przy ul. Armii Czerwonej 41. Z tej okazji w sobotę, w przededniu nauczycielskiego święta, odbyła się w szkole o-kolicznociowa uroczystość, z udziałem m.in. sekretarza KL PZPR — Marii Wawrzyńskiej.

Szkola, budowana przez 9 lat, została oddana do użytku 6 sierpnia 1934 r. Obiekt mieścił 20 sal wykładowych, 2 pracownie, sale gospodarstwa domowego, 2 sale przedszkolne, bibliotekę, czytelnię. Jak na tamte czasy — okres kryzysu gospodarczego — był to lśnny „Lukus”. Jak to określił przedwojenny „Kurier Łódzki”, Szkoła była przeznaczona dla 1.500

Jubileusz szkoły

uczniów. Równocześnie z budynkiem szkolnym oddano do użytku dom nauczycielski — dla kierownika i trzech nauczycieli oraz woznych. Naukę w nowej łódzkiej szkole rozpoczęło 21 sierpnia 1934 r.

Podczas uroczystości jubileuszowej najbardziej zasłużonych nauczycieli i pracowników szkoły uhonorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Bolesława Markowiaka, Janinę Pallińska i Franciszka Sikorę.

Medalem Komisji Edukacji Narodowej uhonorowano: Zofię Kallnowską, Krystynę Wałdek i Zenona Witezaka.

8 osób otrzymało Złoty Krzyż Zasługi.

Dodajmy, że podczas centralnej uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej udekorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski także Krystynę Ciechanowską i Janinę Sypniewską z SP nr 4. (n)

Różnorodności kulturalne

PRZEGLĄD FILMÓW WĘGERSKICH

Może tytuł tej imprezy filmowej jest trochę na wyrost, ale z pewnością warto wybrać się dziś i jutro do kina „Młoda Gwardia”. Wzorem w ramach przeglądu pokazywano tam „Inne spojrzenia” reż. K. Maksa. Film ten nie wymaga rekomendacji, zresztą jest obecny w repertuarze kin. Dziś natomiast będzie można zobaczyć „Rezydenci” reż. Z. K. Kovacza. Jest to opowieść o kazirodujnej miłości. W rolach głównych: Lili Monori i Miklós Székely.
Jutro będzie prezentowana „Guernica” reż. F. Kozy. Film śledzący do przeżył dziewczynę, która wyrusza z Budapesztu, by obejrzeć w Barcelonie „Guernicę” P. Picassa. Film określany jest jako protest przeciwko zbrojnieniu.

PONIEDZIAŁKOWE WIECZORY W AKADEMII MUZYCZNEJ

Akademia Muzyczna w Łodzi zaprasza melomanów na wieczory muzyczne, które zgodnie z wieloletnią tradycją odbywać się będą w każdy poniedziałek o godz. 18.15 w sali koncertowej uczelni przy ul. Gdańskiej 32.

W koncercie inauguracyjnym sezonu 1984/85 w dniu 15 bm. wystąpią: Izabela Kobus-Udorowicka — mezzosopran, Janusz Grzelazka — fortepian, Bronisław Hajn — akompaniament oraz sekwstet smyczkowy w składzie: Tomasz Bartosiak, Monika Urbaniak — skrzypce, Jolanta Bartosiak, Jadwiga Domańczyk — altówka, Tomasz Przytycki, Piotr Sobczak — wiolonczela.
W programie utwory F. Chopina, J. Brahmsa, W. Lutosławskiego, T. Bairda i innych. Wstęp wolny.

RECITAL ORGANOWY

Na kolejny recital organowy zaprasza melomanów Łódzkie Towarzystwo Muzyczne im. K. Szymanowskiego. W cyklu „Klasyki muzyki organowej” wystąpi Marta Szoka. W jej wykonaniu słuhać będziemy m.in. utworów C. Francka, J. Brahmsa. Koncert odbędzie się jutro, 16 bm. o godz. 19.30 w katedrze. Wstęp wolny.

KTO CHCIAŁBY ZAGRAC W KAPELI?

Kapela „Bałuciarze” mająca swoją siedzibę w DDK Bałuty przygotowuje widowisko folklorystyczne według scenariusza Kazimierza Maurera pt. „Bał bałuckich przekupników”. Jest to przedsięwzięcie wymagające poszerzenia składu osobowego zespołu. W związku z tym członkowie kapeli postanowili przyjąć do swojego składu kilku zdolnych muzykujących kolegów, najchętniej z dobrym głosem. Chętni mogą zgłaszać się do sekretariatu DDK Bałuty (ul. Limanowskiego 168).

Kapela „Bałuciarze” powstała przed 12 laty i reprezentuje głągcy folklor miejski. Zespół jest laureatem licznych konkursów i festiwalii.

DZIŚ O TEATRZE

Działający w Dzielnicowym Domu Kultury Łódź-Widzew (ul. Armii Czerwonej 77) Klub „Proscenium” zaprasza dziś, 15 bm. o godz. 18 na pierwszy z cyklu wykład o historii i teorii teatru. O teatrze sreccim i rzymskim będzie mówił prof. Stanisław Kaszyński.

Kolejny wieczór teatralny odbędzie się 29 bm. w cyklu „Spotkanie z teatrem amatorskim” zaprezentowany zostanie spektakl — przygotowany według tekstu 15-letniej Malgosi Jokiel — „Skrzydło”. Inscenizację przedstawia teatr szkolny z Wrocławia. (na)



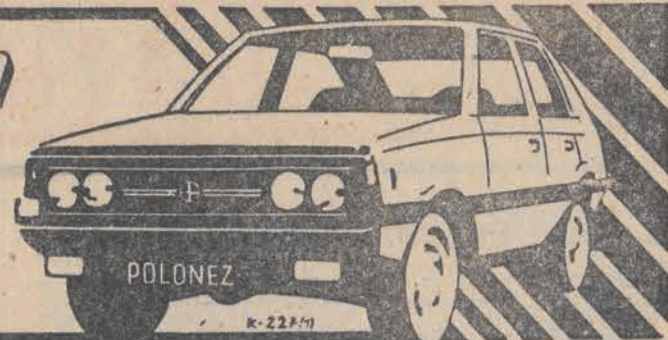
„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. poczt. 89. Telefon: centrala: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26 sekretarz odpowiedzialny i sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33 37-47, społeczno-ekonomiczne: 32 28 32 33 10 38, fotoreporter: 33 78 97, kultura i oświata: 36 21 00, sport: 32 08 93, za łącznicą i czytelnikami, interwencje i telefon Urgency: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamodawcom nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78 69 63 i 73 53 78 Ogłoszenia i nekrologi: — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 2/5 (tel. 32-59-11) za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiR RSW „Prasa Książka-Ruch”.

TRZEBA GRAĆ ABY WYGRAĆ! KUP LOS LOTERII Byskawica



do wygrania 50 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH WYSOKIE WYGRANE PIENIĘŻNE

CENA LOSU 20 zł



Nawet 1000 zł

ZAMIENIĆ domek kwaterekowy... KUPIE stare krzesła...

Kupno Sprzedano

KUPIE stare krzesła, stół... MAGIEL - prasownia... KUPIE segment „Bonanza”...

SPRZEDAM kanapę, 3 fotole... SPRZEDAM Jowisza, magnetofon...

POŁKO-tapezan - sprzedam... ZYRANDOLE - sprzedam...

Lokale

M-3 dwupokojowe Teofilów zamienić na równorzędne...

Pojazdy

WKLAD Poloneza odbiór 1984...

Własnościowe

KUPIE pokój z kuchnią lub samodzielną...

Praca

SZEWCA zatrudnić, 33-32-37... MATEMATYKA, fizyka...

Młodzi

ZATRUDNIĘ bielarza samochodowego...

Prace

PRZYJMĘ proste życie... PRZYJMĘ pracownika do prasowni...

CYKLINOWANIE bezpyłowe... ZALUŻE międzyszybowe...

ZAGUBIONE prawo jazdy... ZAGUBIONE prawo jazdy...

Różne

POSZUKUJĘ producenta dzianiny...

Różne

„SWATKA” zaprasza samotnych...

ZAGUBIONE prawo jazdy... ZAGUBIONE prawo jazdy...

Różne

PRZYJMĘ wspólnika z gotówką...

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Włókiennictwa...

Advertisement for ZBIGNIEWOWI PROSTACKIEMU...

Dzisiaj w Radiu

- 11.00 Radio kierowców... 11.57 Komunikaty... 12.00 Sygnal...

- TELEWIZJA PROGRAM I... 16.25 DT - wiadomości... 16.30 Encyklopedia TDC...

Bezpodstawność zarzutów wobec ZSRR

Na konferencji prasowej w Waszyngtonie wielu amerykańskich ekspertów...

Senat USA zaaprobował budżet federalny

Senat Kongresu USA przyjął w piątek większością głosów projekt...

Jest tektura budowlana - będzie więcej papy

Papa należy dziś do najbardziej deficytowych materiałów budowlanych...

Narada ministrów cen krajów RWPG

W Pradze odbyła się narada kierowników centralnych organów...

Giełda samochodowa

Bardzo dużo wystawionych samochodów na sprzedaż...

